

Olsztyn, 20.06.2023

Prof. dr hab. Jerzy Kaleczyc, prof. zw.  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
Wydział Medycyny Weterynaryjnej  
Katedra Anatomii Zwierząt  
ul. Oczapowskiego 13  
10-719 Olsztyn  
e-mail: jerzy.kaleczyc@uwm.edu.pl



**Recenzja osiągnięcia naukowego oraz całokształtu dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego dr n. wet. Dominika Marii Poradowskiego w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego**

**Ocena formalna**

Podstawę formalną niniejszej recenzji stanowi pismo Przewodniczącej Rady Naukowej Dyscypliny Weterynaria Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2023 r. informujące, że w dniu 27 kwietnia 2023 r. zostałem powołany przez wspomnianą Radę Naukową na recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym dr n. wet. Dominika Poradowskiego. Przesłana dokumentacja jest kompletna i w mojej ocenie spełnia wymogi formalne. Recenzję wykonuję na podstawie zasad określonych w art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm).

**Podstawowe dane o Kandydacie**

Pan dr n. wet. Dominik M. Poradowski jest absolwentem Wydziału Medycyny Weterynaryjnej, Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. W roku 2010 ukończył studia i uzyskał tytuł zawodowy lekarza weterynarii, a następnie podjął studia doktoranckie w Katedrze Farmakologii i Toksykologii wspomnianego Wydziału. W 2015 r. otrzymał stopień doktora nauk weterynaryjnych na podstawie rozprawy doktorskiej zatytułowanej „Wpływ niesteroidowych leków przeciwzapalnych i bisfosfonianów na aktywność wybranych leków cytostatycznych w badaniach in vitro na ustalonych liniach komórkowych kostniakomięsaka psa i człowieka”, której promotorem była prof. dr. hab. Bożena Obmińska-Mrukowicz. W tym samym roku Kandydat podjął pracę na stanowisku asystenta w Zakładzie Anatomii Zwierząt Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Rok później awansował na stanowisko adiunkta.

## **Ocena merytoryczna**

### **Ocena osiągnięcia naukowego**

Dr n. wet. Dominik M. Poradowski przedstawił osiągnięcie zatytułowane „Morfologia i rozwój ściany żołądka konia (*Equus caballus*) w okresie płodowym” w postaci cyklu trzech oryginalnych prac, opublikowanych w latach 2022-2023 w czasopiśmie *Animals*, wydawanym przez bazę MDPI:

Publikacja A: Poradowski D, Chrószcz A (2022). Equine stomach development in the fetal period: an anatomical, topographical, and morphometric study. *Animals*, 12, 2966

Publikacja B: Poradowski D, Chrószcz A (2022). Equine stomach development in the foetal period of prenatal life – a histological and histometric study. *Animals*, 12, 3047

Publikacja C: Poradowski D, Chrószcz A (2023) Equine stomach development in the foetal period of prenatal life – an immunohistochemical study. *Animals*, 13, 161

Udział Kandydata w przygotowaniu każdej z tych publikacji był znaczący i został oceniony na 85% (według dołączonych oświadczeń autorów). Sumaryczny współczynnik wpływu (IF) tych publikacji wynosi 9,231 a łączna liczba punktów Ministerstwa Edukacji i Nauki – 300, co w mojej opinii ogólnie stanowi dobry wynik.

Omawiane publikacje dotyczą zagadnień związanych z morfologią i rozwojem żołądka konia w okresie płodowym, tj. 4-11 miesiąca ciąży. Badania przeprowadzono na płodach w trzech grupach wiekowych - 4-5 miesiąc, 7-8 miesiąc oraz 10-11 miesiąc.

W publikacji A przedstawiono dane dotyczące anatomii, topografii i morfometrii narządu. Opisano położenie żołądka w obrębie jamy brzusznej, z uwzględnieniem zmian topograficznych związanych z rozwojem prenatalnym. Przedstawiono również dane dotyczące morfometrii narządu obejmujące pomiary metryczne oraz wskaźniki żołądka (szerokość-długość, grubość-długość, grubość-szerokość, indeks krzywizn oraz wpust-odźwiernik), pozwalające ustalić jego kształt a także, wykorzystując analizę statystyczną uzyskanych wyników, porównano tempo wzrostu żołądka jako całości oraz poszczególnych jego części z tempem wzrostu długości ciemieniowo-siedzeniowej (CRL – ang. crown rump length). Ustalono, że parametr ten cechuje wzrost izometryczny w całym okresie płodowym, a to z kolei umożliwiło określenie różnic wynikających z anizometrycznego (pozytywnie bądź negatywnie allometrycznego) wzrostu samego narządu i jego części.

W publikacji B opisano wyniki badań dotyczących preparatów histologicznych pochodzących z czterech podstawowych części narządu, tj.: ściany worka ślepego (*saccus caecus*), części wpustowej żołądka (*pars cardiaca*) w pobliżu brzegu strzępiastego (*margo plicatus*), trzonu żołądka (*corpus ventriculi*) oraz części odźwiernikowej (*pars pylorica*), które wybarwiono z

wykorzystaniem metody H-E, Masson-Goldner i PAS, a ich ocenę przeprowadzono przy użyciu mikroskopu optycznego. Przedstawiono także wyniki badań histometrycznych ściany wszystkich czterech części żołądka, które umożliwiły ustalenie dynamiki tempa ich wzrostu. Uzyskane rezultaty porównywano do danych dotyczących długości CRL. Uwzględniano również okres ciąży zwracając uwagę na pojawianie się w nim określonych typów gruczołów i różnicowanie się ich komórek (komórki główne, komórki okładzinowe, komórki szyjki gruczołu, komórki dołka, komórki cieśni gruczołu).

W publikacji C opisano wyniki badań immunohistochemicznych które przeprowadzono w celu identyfikacji istotnych dla czynności żołądka komórek układu APUD, tj. komórek D, (zawierających somatostatynę), komórek I (zawierających cholecystokininę), komórek G (zawierających gastrynę) oraz komórek SR (wykazujących ekspresję receptorów serotoninowych). Do badań pobrano wycinki błony śluzowej żołądka z części gruczołowej narządu (z trzonu i części odźwiernikowej) w której komórki układu APUD występują najliczniej. Przeprowadzona analiza statystyczna pozwoliła na ustalenie dynamiki oraz siły ekspresji wybranych markerów komórkowych w poszczególnych etapach życia prenatalnego. Generalnie wybór tematyki oraz określenie zadań badawczych recenzowanych publikacji uznaję za zasadne. Także osiągnięte wyniki badań mogłyby być uznane za przyczyniające się do pogłębienia wiedzy na temat rozwoju i ogólnie morfologii, a pośrednio i funkcji, żołądka konia. Zgadzam się z opinią Kandydata, że wiedza, której dotyczy tematyka podjętych przez Niego badań, odnosząca się do dużych zwierząt domowych, takich jak m.in. konie, jest niezwykle skąpa. Zatem właściwie wszelkie uzyskane w tym zakresie nowe rezultaty należałoby uznać za cenne.

Niestety, z uwagi na bardzo duże zastrzeżenia jakie mam w kwestii wykorzystanego materiału badawczego, moja ostateczna ocena recenzowanego osiągnięcia naukowego musi być negatywna. Kandydat prowadził obserwacje które miały na celu dostarczenie danych dotyczących generalnie morfologii prawidłowej, tj. takiej która odnosi się do warunków niepatologicznych. Tymczasem materiał badawczy pochodził od poronionych płodów, a ponadto uważam, że sposób w jaki przedstawiono to zagadnienie, zarówno w omawianych publikacjach jak i w autoreferacie, nie może być przeze mnie zaakceptowany.

Za jedno z kluczowych niedociągnięć uznaję fakt, iż Kandydat (w przypadku publikacji również drugi autor) w żaden sposób nie odnieśli się krytycznie do uzyskanych wyników w kontekście omawianego problemu, tj. tego, że materiał badawczy pochodził od poronionych płodów. Tymczasem przeprowadzenie krytycznej analizy uzyskiwanych rezultatów powinno być wręcz standardem, a także w pewnym sensie obowiązkiem każdej osoby prowadzącej

badania naukowe, zwłaszcza w sytuacji, kiedy, z uwagi na pewne okoliczności, rezultaty te mogłyby budzić uzasadnione kontrowersje. Uważam, że podnoszone wątpliwości muszą stawać pod dużym znakiem zapytania kompetencje osoby ubiegającej się o stopień naukowy doktora habilitowanego. Nadanie tego stopnia ma być przecież poświadczeniem, że jest ona autorytetem w określonym obszarze nauki.

Kontynuując wątek natury niestety krytycznej, należy zauważyć, że w przypadku każdej z omawianych publikacji, procedury dotyczące (jak wynika z autoreferatu tego samego) materiału badawczego są opisane inaczej, tak, że ma się wrażenie, iż badania zostały w każdym przypadku przeprowadzone na innych płodach. Przede wszystkim, uważam, że nie można stwierdzić, jak to podano w pracy C, iż wszystkie klacze (czyli zwierzęta, które poroniły), były zdrowe (nic na ten temat nie wspomniano w pozostałych publikacjach; ponadto przecież poronienie nie jest zjawiskiem prawidłowym, zatem trudno zakładać, że przechodząca poronienie klacz jest w pełni zdrowa) a płody nie wykazywały żadnych (chyba makroskopowych?) wad rozwojowych. Nie wiadomo na jakiej podstawie to stwierdzono, przecież nie podano, w jakich okolicznościach dochodziło do ronień (czy klacze były badane przez lekarza weterynarii, i w którym momencie zaistniałej sytuacji; kto ocenił brak wad rozwojowych, lekarz weterynarii anatomopatolog?), jak dużo czasu upłynęło od momentu poronienia, do momentu zauważenia tego faktu przez kogoś – właściciela/opiekuna zwierząt; ponadto nie wiadomo jak dużo czasu upłynęło od momentu poronienia, do momentu podjęcia zabiegów w celu utrwalenia tkanek. Należy wziąć pod uwagę to, że przyczyny ronień u klaczy mogą być różnorodne – zakaźne i niezakaźne, a w ramach każdej z tych podgrup, w grę może wchodzić jeszcze wiele czynników. Trudno zakładać, że w przypadku aż 15 poronień zachodziła identyczna przyczyna, a ponadto inne parametry rzutujące na jednolitość materiału badawczego, także były podobne (wspomniane okresy pomiędzy poronieniem a momentem jego zauważenia, a następnie utrwalenia materiału badawczego). Tymczasem są to kwestie natury kluczowej, bowiem w przypadku pracy B i szczególnie C obiektami badań były przecież struktury niezwykle wrażliwe w kontekście zachodzących natychmiast po zgonie zmian pośmiertnych. W przypadku pracy C, przy użyciu znakowanych przeciwciał badano substancje o charakterze peptydów, a celem tych badań była nie tylko lokalizacja tych czynników w komórkach APUD, ale także ujawnienie ewentualnych różnic pomiędzy poszczególnymi grupami płodów, dotyczących zarówno liczby komórek jak i intensywności barwień immunohistochemicznych. Aby uznać, że uzyskane rezultaty takich badań są wiarygodne, należy z niezwykłą starannością zadbać o odpowiednie przygotowanie materiału badawczego. Dożylna perfuzja (ewentualnie utrwalenie tkanek przez zanurzenie) z

wykorzystaniem zbuforowanego roztworu paraformaldehydu o odpowiednim stężeniu (najlepiej pH 7,4; roztwór 4%) powinna być przeprowadzona natychmiast po zgonie badanego organizmu. Co więcej, należy także zadbać, aby czas utrwalania tkanek był w przypadku każdej grupy badawczej jednakowo długi, oraz jednocześnie aby nie był zbyt długi (w przypadku badań immunohistochemicznych prowadzonych przez grupę badawczą którą kieruję, czas utrwalania różnych tkanek na ogół nie przekracza 2-3 godzin), ponieważ obserwuje się zjawisko ich tzw. przetrwania, co skutkuje zdecydowanym obniżeniem jakości oczekiwanych rezultatów (mniejsza liczba wybarwionych obiektów, słabsza intensywność barwień).

Tymczasem tego typu problemy nie zostały w autoreferacie w ogóle poruszone, a uważna analiza tekstów publikacji nasuwa kolejne, w tym zakresie, wątpliwości.

W pracy A podano, że płody były perfundowane przez żyłę pępkową [użyto niezręcznego stwierdzenia „intraarterial injections (umbilical vein)] przy użyciu 4% paraformaldehydu (ale nie wiadomo, czy roztwór utrwalacza był zbuforowany), a następnie, że „material” (prawdopodobnie badawczy?, czyli wycinki żołądków?) był przechowywany w 4% roztworze paraformaldehydu. Kilka zdań dalej, ponownie podano, że „acesible material” był utrwalany w zbuforowanym 4% roztworze paraformaldehydu przez bardzo długi okres, bo wynoszący aż od 2 do 3 miesięcy (sic!) (zatem, w kontekście badań immunohistochemicznych, należy uznać, że tkanki z pewnością były przetrwane!).

Z kolei w pracy B podano, że wszystkie płody były utrwalane w 4% zbuforowanym roztworze paraformaldehydu przez okres 2-3 miesięcy, a następnie, nie wiadomo dlaczego, wycinki żołądków były jeszcze dotrwalane w zbuforowanym roztworze paraformaldehydu przez 48 godzin?!

W pracy C podano natomiast, w pierwszej kolejności, że „The foetal material was gathered and preserved ex tempore according to a standard protocol”. Ale nie wiadomo, o jaki protokół chodzi, bo nie odniesiono tego stwierdzenia do żadnej pozycji literatury. Dalej podano, że pobrane wycinki żołądków dotrwalano w zbuforowanym roztworze paraformaldehydu wg standardowego protokołu, i w tym przypadku powołano się na dane zawarte w pracy B, ale, jak wcześniej wykazałem, trudno uznać przyjęty przez autorów sposób utrwalania czy też dotrwalania tkanek za „standardowy” jeśli chodzi o badania immunohistochemiczne. Co zupełnie zaskakujące, nieco dalej, po raz trzeci, podano, że tuż przed odwodnieniem tkanek przy użyciu alkoholu, chyba ponownie, nie wiadomo dlaczego, dotrwalano je (bez podania jak długo) i to w 4% obojętnej buforowanej formalinie (!) (dosłownie „4% neutrally buffered formaldehyde”). Być może chodziło w tym przypadku o ten sam utrwalacz, który był

stosowany wcześniej, a być może nie, trudno to na podstawie przedstawionych danych jednoznacznie rozsądzić.

Podnoszone przeze mnie wątpliwości Kandydat mógł, przynajmniej częściowo, wyjaśnić w autoreferacie. Tymczasem jedyną informacją, jaka znalazła się w tym opracowaniu na temat pochodzenia oraz przygotowania do badań materiału badawczego, jest stwierdzenie, że „Dostępny materiał do badań (15 płodów pochodzących od koni półkrwi) podzieliłem na trzy grupy wiekowe stosując metodę przekrojów populacyjnych (Bożiłow i Sawicki, 1980) pozwalającą na prześledzenie dynamiki wzrostu rozwijającego się płodu w całym życiu prenatalnym.” Gdyby zatem poprzestać jedynie na lekturze autoreferatu, to można odnieść wrażenie, że badania przeprowadzono na „normalnych tkankach”, pochodzących od „zdrowych organizmów”. Jest to sytuacja dla mnie niezrozumiała, nie zakładam, że spowodowana złą wolą, a chyba, będąca jedynie (bądź też aż, bo przecież chodzi o osobę, która ubiega się o stopień naukowy doktora habilitowanego) wynikiem po prostu ignorancji bardzo ważnych zagadnień.

Z obowiązku recenzenta muszę jeszcze stwierdzić, że rozdziały *Materials and Methods* ocenianych publikacji zawierają również inne znaczące błędy. Np. w przypadku każdej publikacji podano, że materiał pobrano od 20 płodów, gdy tymczasem było ich w sumie 15, co pośrednio wynika z treści dalszej części rozdziałów, mówiącej o tym, że płody podzielono na 3 grupy wiekowe, z których każda liczyła po 5 płodów. Jak wspomniałem w pracy A użyto niezręcznego stwierdzenia „intraarterial injections (umbilical vein) a w pracy C użyto określenia „Meyer’s Hematoxylin” tymczasem powinno być „Mayer’s hematoxylin”.

Mam też duże zastrzeżenia odnośnie jakości mikrofotografii zamieszczonych w pracy C. Właściwie wszystkie fotografie niezależnie od tego czy mają prezentować pozytywne czy negatywne wyniki barwień immunohistochemicznych zawierają w mniejszej bądź większej liczbie bardzo podobnie wyglądające brązowe ziarnistości (nie bardzo wiadomo więc, jakie struktury wskazują obecne na niektórych fotografiach strzałki!) i trudno zatem dostrzec jakies zasadnicze różnice pod tym względem pomiędzy poszczególnymi grupami badawczymi. Ponadto przecież wspomniana hematoksylina Mayera wybarwia jądra komórkowe na niebiesko, tymczasem takiej barwy w przypadku widocznych na większości zdjęć obiektów trudno się doszukać. Mankamenty te są, moim zdaniem, przypuszczalnie efektem wspomnianych problemów związanych z utrwalaniem materiału badawczego.

Muszę także nadmienić, że jestem bardzo zdziwiony tym, iż wyszczególnionych przeze mnie zastrzeżeń chyba nie podnieśli recenzenci redakcyjni ocenianych publikacji. Fakt ten, w moim

odczuciu, nie świadczy najlepiej o profesjonalizmie redakcji czasopisma Animals oraz bazy wydawniczej MDPI.

Jak wcześniej wspomniałem, ogólnie prac o tematyce, która dotyczy ocenianych publikacji, dostępna literatura zawiera niewiele. Unikalność badań nie może jednak usprawiedliwiać faktu, że zostały one przeprowadzone w sposób bardzo odległy od tego, który można uznać za właściwy, zgodny z ogólnie przyjętymi w danym obszarze zasadami.

Ponadto muszę nadmienić, że materiał badawczy wykorzystany do przygotowania tych prac trudno uznać za wyjątkowy, bowiem z informacji, które otrzymuję od wielu lat wynika, że nie byłoby większego problemu z jego pozyskaniem w ubojniach koni (nawet płodów z trzeciego trymestru ciąży). Część badań realizowanych w Katedrze którą kieruję dotyczy także rozwoju prenatalnego narządów wewnętrznych zwierząt domowych – świni i bydła. Wszystkie opublikowane dotychczas prace o tej tematyce bazowały na materiale pozyskiwanym w ubojniach i muszę (co prawda z ubolewaniem, z uwagi na kwestie natury etycznej) stwierdzić, że nie było większych problemów z jego pozyskaniem. Nawet, i to także w przypadku bydła, materiału pochodzącego z trzeciego trymestru ciąży. Taki materiał można przygotować do badań z zachowaniem wszystkich standardów, a ponadto zasadniczo można uniknąć wątpliwości, że pozyskany został w okolicznościach związanych z jakimś stanem patologicznym.

Nawet gdyby założyć, że dane przedstawione w ocenianym osiągnięciu naukowym można by potraktować jako takie, które opisują wpływ czynników powodujących poronienia na morfologię żołądka konia w okresie prenatalnym, to koncepcja taka byłaby nietrafna z uwagi na niejednorodność zgromadzonego materiału badawczego i brak grupy kontrolnej (czyli płodów nieporonionych, np. pozyskanych w ubojni koni) dla każdej grupy badawczej uwzględnianej w ocenianych publikacjach.

Podsumowując muszę stwierdzić, że wobec wielu podniesionych powyżej poważnych zastrzeżeń, przedstawione do oceny osiągnięcie naukowe, w moim odczuciu, nie może stanowić podstawy do ubiegania się o uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego, i to w dziedzinie nauk weterynaryjnych.

### **Ocena pozostałego dorobku naukowego**

Dorobek publikacyjny dr n. wet. Dominika M. Poradowskiego stanowi 30 prac opublikowanych w czasopismach wyróżnionych w JCR (w tym 3 prace wchodzące w skład osiągnięcia habilitacyjnego), 4 prace naukowe opublikowane w czasopismach nieposiadających współczynnika wpływu (Impact Factor – IF), 1 rozdział w monografii

naukowej, 42 komunikaty naukowe oraz 2 rozdziały w książkach. Łączna liczba punktów MEiN za wszystkie oceniane publikacje wynosi 2516, sumaryczny IF - 75,045, liczba cytowań w bazie Web of Science Core Collection na dzień 10.01.2023 - 156, zaś bez autocytowań - 149, a indeks Hirscha - 8.

Generalnie wartości wskaźników bibliometrycznych ocenianego dorobku naukowego uznaję za odpowiednie.

W dotychczasowej działalności naukowej Kandydata można wyróżnić kilka głównych obszarów zainteresowań badawczych, które, w moim odczuciu, nie są zbyt spójne tematycznie.

W okresie przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora, zajmował się On interakcjami pomiędzy niesterydowymi lekami przeciwzapalnymi, bisfosfonianami i lekami cytostatycznymi stosowanych we leczeniu nowotworów tkanki kostnej w badaniach *in vitro* z wykorzystaniem hodowli komórkowych (tej tematyki dotyczyła Jego rozprawa doktorska) oraz zagadnieniami dotyczącymi farmakoterapii nowotworów i cytotoksyczności potencjalnych leków cytostatycznych *in vitro* z wykorzystaniem hodowli komórkowych i badań immunohistochemicznych. W zakresie tej tematyki opublikowano 6 prac.

Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora, Jego działalność naukową można podzielić na cztery (choć autoreferat w tym zakresie zawiera niespójność – Kandydat napisał, że trzy obszary ale wyszczególnił cztery) główne obszary zainteresowań:

- badania cytotoksyczności substancji chemicznych z wykorzystaniem hodowli komórkowych oraz inne badania farmakologiczne; ten obszar stanowił niejako kontynuację tematyki badawczej podejmowanej w okresie przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora, i w tym zakresie opublikowano 7 prac,
- badania anatomiczne, histologiczne i embriologiczne zwierząt domowych i dziko żyjących; w zakresie tej tematyki opublikowano 5 prac, ale 3 z nich stanowią cykl publikacji składających się na osiągnięcie naukowe,
- badania immunohistochemiczne tkanek zmienionych patologicznie w procesie nowotworzenia; w tym obszarze opublikowano 3 prace,
- badania archeozoologiczne szczątków kostnych zwierząt domowych i dziko żyjących pochodzących ze stanowisk archeologicznych zlokalizowanych w kraju i za granicą, datowanych na różne okresy historyczne; w tym obszarze tematycznym opublikowanych zostało 5 prac.

Ostatni z wyszczególnionych zakresów, związany z badaniami archeologicznymi, skądinąd, według mnie, interesujący, odbiega zasadniczo pod względem tematycznym od zakresów



pozostałych. Ponadto, jeśli chodzi o pozostałe prace, to największa ich liczba, bo aż 13, dotyczy zagadnień z obszaru farmakologii, a dalsze 3 – z obszaru chemii. Z kolei, jeśli wyłączyć publikacje składające się na osiągnięcie habilitacyjne, to prac o tematyce w jakiś sposób, choć nie wprost, korespondującej z tymi ostatnimi jest zaledwie 5. Ta znacząca dywergencja tematyczna ocenianego dorobku, i co za tym idzie dotycząca również stosowanych metod badawczych, jest prawdopodobnie przyczyną podniesionych przeze mnie wcześniej mankamentów w odniesieniu do osiągnięcia habilitacyjnego. Wspomniane niedoskonałości mogą być po prostu efektem braku solidnego doświadczenia naukowego w zakresie problematyki tych publikacji.

Niezbyt korzystnie przedstawia się też kwestia pozyskiwania przez Kandydata środków na badania, szczególnie środków z tzw. źródeł zewnętrznych. Z danych przedstawionych w autoreferacie wynika, że był On (prawdopodobnie, nie jest to jednoznacznie stwierdzone) współwykonawcą (w ramach współpracy naukowej z Instytutem Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego) jednego projektu badawczego finansowanego przez NCN oraz kierownikiem trzech projektów finansowanych ze środków macierzystego Uniwersytetu. Co znamienne, tematyka badawcza tych projektów jest mocno zróżnicowana, a tylko jeden był związany tematycznie z badaniami podejmowanymi w odniesieniu do osiągnięcia habilitacyjnego, bowiem dotyczył morfologii i rozwoju ściany żołądka konia w okresie płodowym.

Jeśli chodzi o współpracę z zagranicznymi ośrodkami naukowym i zagraniczne staże naukowe, to w tym przypadku także mam zastrzeżenia, aczkolwiek biorę też pod uwagę pewne uwarunkowania natury obiektywnej, mianowicie to, że zasadniczo doktoranci nie odbywają długotrwałych staży naukowych, a ponadto, z uwagi na pandemię COVID-19, możliwości dotyczące dłuższych pobytów za granicą były przez kilka lat mocno ograniczone. Kandydat odbył dwa kilkutygodniowe staże (w okresie po uzyskaniu stopnia doktora, w roku 2016 i 2017) w ośrodkach naukowo-dydaktycznych włoskim i hiszpańskim, co zaowocowało zaledwie, odpowiednio, jedną publikacją oryginalną i jednym komunikatem kongresowym, ale niestety nie nawiązał z nimi trwalszej współpracy o czym świadczy brak publikacji w okresie późniejszym. Natomiast w ramach tematyki związanej z archeozoologią, Kandydat nawiązał, w roku 2020, współpracę z prof. dr. hab. Vedatem Onarem z Uniwersytetu w Stambule. Efektem tej współpracy są dwie prace oryginalne, natomiast nie wiadomo, czy w tym przypadku odbył staż naukowy (raczej nie, z uwagi na kwestie natury pandemicznej).

Reasumując, moim zdaniem najistotniejszym mankamentem ocenianego dorobku naukowego, który prawdopodobnie miał też negatywny wpływ na poziom publikacji składających się na osiągnięcie naukowe, jest jego duża niespójność tematyczna. Fakt ten powoduje, że trudno w

nim wskazać jakiś wiodący kierunek badawczy, a w konsekwencji określić, w jakim obszarze naukowo-badawczym Habilitant posiada prawdziwie znaczące osiągnięcia naukowe.

### **Ocena dorobku dydaktycznego, popularyzatorskiego i organizacyjnego**

Nie mam większych zastrzeżeń do osiągnięć Kandydata w zakresie działalności dydaktycznej popularyzatorskiej i organizacyjnej. Prowadził On ćwiczenia z przedmiotów *Farmakologia weterynaryjna*, *Anatomia zwierząt*, *Anatomia topograficzna* oraz *Ochrona środowiska* ze studentami studiów stacjonarnych i niestacjonarnych Wydziału Medycyny Weterynaryjnej, ćwiczenia i wykłady z przedmiotu *Anatomia zwierząt* ze studentami wydziału Wydział Biologii i Hodowli Zwierząt na kierunku zootechnika. Obecnie prowadzi również zajęcia w języku angielskim, ćwiczenia z przedmiotu *Topographical anatomy*, ze studentami studiów stacjonarnych macierzystego wydziału.

Kandydat był również promotorem dwóch prac dyplomowych. Pełnił też, m.in. funkcję planisty wydziałowego oraz jest wydziałowym koordynatorem ECTS. Odnotować także należy aktywność recenzencką (19 recenzji artykułów w czasopismach o randze międzynarodowej) oraz udział w ponad 30 konferencjach, na których Habilitant pięciokrotnie prezentował referat w imieniu zespołu badawczego.

W roku 2022 pełnił funkcję sekretarza i był członkiem komitetu organizacyjnego konferencji archeozoologicznej we Wrocławiu: *8th Meeting of the ICAZ APWG (International Council for Archaeozoology, Animal Palaeopathology Working Group)*.

Habilitant dwukrotnie brał udział w wydarzeniach popularyzujących naukę - laboratoriach archeozoologicznych organizowanych w Krzemionkach Opatowskich, a w roku 2020 otrzymał nagrodę zespołową III stopnia Rektora UPWr za osiągnięcia organizacyjne – działalność popularyzatorską prowadzoną dla uczniów szkół podstawowych i średnich prezentującą zagadnienia związane z anatomią zwierząt, archeozoologią oraz historią weterynarii.

### **Wniosek końcowy**

Z uwagi na moją negatywną ocenę osiągnięcia naukowego oraz duże zastrzeżenia odnośnie dorobku naukowego, uważam, że dotychczasowe osiągnięcia dr n. wet. Dominika M. Poradowskiego we wspomnianych zakresach nie spełniają kryteriów określonych w art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm) i w związku z tym nie popieram wniosku o nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk weterynaryjnych.

  
KIEROWNIK KATEDRY  
prof. dr hab. Jerzy Kaleczyński, prof. zw